

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

REDAKTOR NACZELNY: ARTUR HAUSNER. — Redakcja i administracja: Lwów, Sykstuska 21. — Telefon Nr. 24. — Czek P. K. O. Nr. 142.176.

CENA PRENUMERATY:

We Lwowie miesięcznie zł. 5.—
z dostawą do domu . . . 5.50
na prowincji . . . 5.50
za granicą . . . 8.—

CENA OZ. POLSK. W KRAJU POLSKI
25 groszy

Ceny ogłoszeń: Za 1 m/m 1 szp. na 1 str. 80 gr., w tekście 70 gr., w rubr. „Nadesłane” 40 gr., zwyczaj. ogł. (1 szp. szer. 37 m/m) 15 gr., drobne za słowo 10 gr., dla posz. pracy bezpl. — Cała 1-sza strona pod nagł. zł. 1000.—, w tekście cała str. 700.— zł., ostatnia strona 500.— zł., zamiejscowe o 25% drożej.

Nowa obniżka płac pracowników państwowych?

Budżet, przeciw któremu głosują wszystkie stronnictwa z wyjątkiem BB.

WARSZAWA, 5 lutego (Tel. wł.). Na porządku dziennym wczorajszego posiedzenia Sejmu znajdowała się sprawa preliminarza budżetowego na rok przyszły.

Referował pos. Miedziński (BB.), białając nad kryzysem gospodarczym. Dążenie do precyzji w prelinowaniu budżetu w obecnej sytuacji jest bardzo utrudnione. Rząd liczy się z możliwością zmniejszenia dochodów ponad prelinowane i w związku z tem z powiększeniem deficytu, co pociągnie za sobą dalsze obniżenie wydatków (czyżby dalszą redukcję płac? — Red.).

Mówca wyraża nadzieję, że jeśli będzie jeszcze gorzej, to może uda się osiągnąć jakąś pożyczkę zagraniczną.

Wpływy w wysokości objętej preliminarzem mówca uważa za górną granicę, poza którą w żadnym razie nie należy się posuwać w ściąganiu podatków ze względu na wyczerpanie zdolności płatniczej społeczeństwa.

Polska — zdaniem p. Miedzińskiego wykazała najwyższą odporność w kryzysie.

Na czym można robić oszczędności?

W dyskusji zabrał pierwszy głos pos. Rybarski (Kl. Nar.), który m. in. oświadczył: Trzeba się zastanowić nad całym porządkiem budżetowym w Polsce. Twierdzi, że odbywa się likwidacja budżetu państwowego w znaczeniu formalnym. Zaczęło się od pełnomocnictw nieograniczonego virement. Następnie uchwalono, że kredyty dodatkowe, przekraczające budżet, mogą być czynione nawet wtedy, gdy Sejm jest czynny. W ten sposób zamieniono małe znaczenie nawet tego Sejmu, w którym panowie macie przecież większość. Dalej utworzono mnóstwo funduszków...

Pos. Polakiewicz: A ile funduszków zostało utworzonych przed r. 1926?

Pos. Rybarski: Więc poco był zamach? Ażby wrócić do tego, co było dawniej? Były fundusze i kawiarnie, ale nie było funduszków wyposażonych w prawa nakładania podatków, jak fundusz drogowy.

Dalej widzimy, że zakres uprawnień Sejmu w zakresie budżetowym uległ niesłychanej redukcji. Niesłychany jest projekt komercjalizacji monopolu tytoniowego. Po wyłączeniu tak dużego monopolu z budżetu i wyłączeniu kolei, dojdzie się do tego, że Sejm będzie uchwałiał tylko czyste wyniki poszczególnych ministerstw i możliwe będzie np. skomercjalizowanie ministerstwa sprawiedliwości.

P. referent mówił dużo o konjunkturalnym charakterze budżetu i o różnych pożyczkach jego, ale nie wspominał o jednej najbardziej sztywnej, mianowicie

o funduszach dyspozycyjnych.

Gdyśmy proponowali ich zmniejszenie, od powiadało, że przecież one są potrzebne na walkę ze szpiegostwem i komunizmem.

Ale oto mam pewne dane dotyczące zużycia tych funduszków. Mianowicie w lipcu z. r. przed notariuszem p. Temp-skim w Toruniu został spisany rejentalnie akt, mocą którego Pomorska Spółka Wydawnicza

na prowadzenie pisma sanacyjnego od p. wojewody Lamoty ma otrzymać 350 tysięcy złotych w złocie z funduszków dyspozycyjnych.

Sąd nie chciał zapisać wojewody jako wierzyiciela, mówiąc, że powinien być zapisany skarb państwa. Sprawa jest w toku.

Kredyt francuski dla Polski niedostępny.

Otóż to jest moim zdaniem, dowód, że są jeszcze możliwe oszczędności w budżecie. Same oszczędności budżetowe nie wystarczą, zmniejszenie budżetu wtedy tylko oddziaływać może korzystnie na życie gospodarcze, jeżeli zmniejszą się wydatki państwa, a nie podnieść się równocześnie stawek podatkowych.

Więź słyszmy o kryzysie światowym. Rzeczywiście nikt nie zaprzecza, że Polska znajduje się na jednym z pierwszych miejsc wśród państw przeżywających kryzys. Dlaczego jednak Polska w tym wyższym kryzysowym wysunęła się na czoło? W wielkich państwach kapitalistycznych kryzys obecny nie jest tylko kryzysem konjunktury, ale kryzysem ustrojowym. Wynika z tego, że wielki przemysł przystosował się do zbytu, którego niema. Nie możemy jednak porównywać się z tem kapitalistycznymi i uprzemysłowionymi państwami, jak Anglja czy Niemcy, a raczej z takimi państwami, jak Czechosłowacja. Krótkoterminowe kapitały zagraniczne uciekają dziś z Polski i są wypowiadane.

Coraz większe pustki w kasach.

Źródłem tych kredytów jest Francja. Udziela też ona kredytu szeregowi państw środkowej Europy. Dla Polski ten kredyt jest niedostępny. Trzeba zmienić strukturę gospodarczą, w której istnieje dużo sprzeczności, zwłaszcza w wadliwej strukturze cen. Przy stałej niższej cen produktów rolnych odpornie trzymają się

cen artykułów skartelizowanych, oraz przedsiębiorstw państwowych. Dziś jest wszystko zależne od rządu, wszystko dzieje się za pozwoleniem ministra, wszędzie są luzy i coraz większe pustki w kasach. Jest w Polsce wielu ludzi, którzy boją się teraźniejszych rządów, ale coraz mniej lu-

dzi tym rządów wierzy.

Następnie pos. Langner (Str. Lud.) omawiając gospodarkę budżetową, oświadcza, że rządy pomajowe uważają Polskę

za swoją prywatną własność, a obywateli spychają do roli poddanych.

A militarizm rośnie... Mowa tow. Czapińskiego.

Z kolei zabrał głos tow. Czapiński, który oświadczył: Prace w komisji budżetowej odbywały się w tak szybkim tempie, że nie mogło być mowy o poważnej pracy. Wyraźnie w tym budżecie zaznacza się zanik wyników inwestycyjnych. Więc np. min. Neugebauer otwarcie oświadczył, że w gruncie rzeczy cały budżet robót publicznych jest poświęcony na konserwację. Dalej widzimy wzrost względny wydatków wojskowych, ponieważ one jedne tylko nie zostały zmniejszone. Wydatki na wojsko wynoszą cztery razy tyle, ile wydatki na oświatę powszechną i trzy razy tyle, ile wydatki na resort ministerstwa oświaty, a więc

inwestycje znikają, oświata zanika, militarizm rośnie i policyjność.

Dalszą cechą tego budżetu jest dysproporcjonalność wzrostu wydatków dyspozycyjnych. Bliski sanacji p. pos. Rosmarin pytał w komisji budżetowej, dlaczego Francja nie daje pożyczek Polsce, ale nie zacytował tych licznych głosów prasy i literatury, które nawet we Francji odzywają się przeciw Polsce, wskutek Brześcia i pacyfikacji. Nie możemy wiedzieć, czy obecna wojna na Dalekim Wschodzie nie stanie się wojną światową. Widzimy realne próby wciągnięcia Rosji w tę wojnę, a za nią mogą pójść i

inne kraje, tembardziej, że dyktatury zawsze próbują niepowodzenie wewnętrzne przykrywać blaskami powodzeń wojennych.

Przechodząc do spraw polityki wewnętrznej, mówca omawia oświadczenie min. Pierackiego w sprawie ukraińskiej, które jest niedostateczne, gdyż nie zafatwia tego problemu narodowościowego. Nie jest to poważne ustosunkowanie do tego poważnego zagadnienia, które nam przysparza przykrości w Genewie.

Głos na ławach B. B.: A ostatnie o-rzeczenie?

Rzeczy, o których w Polsce nie wiemy.

Tow. Czapiński: Otóż raport p. Sato również mnie nie zadawała, przede-wszystkiem dlatego, iż przy sposobności wyszły tam na jaw rzeczy,

o których w Polsce nie wtemy.

Sprawozdawca powoływał się na to, iż w związku z pacyfikacją wydano 1 ukarano 8 oficerów i 8 policjantów, o czym myśmy tutaj nie słyszeli, gdyż p. Składkowski oświadczył, że ukarano tylko jednego policjanta, który ukradł zegarek. Czy tu więc nie nastąpiło jakieś virement przy tych wydaleniach? Pamiętać też należy, że p. Sato w raporcie swym kilkakrotnie wyraził ubolewanie z powodu tego, co zaszło.

Następnie mówca stwierdza, że w Polsce istnieje także

kryzys prawa i kryzys kulturalny.

Kończąc swą mowę, tow. Czapiński zwraca uwagę, że w takich warunkach ani do tego budżetu, ani do rządu, który go wnosi, zaufania klub jego mieć nie może i głosować będzie przeciw budżetowi.

Pos. Thon (Koło żyd.) oświadcza, że w szeregu innych i Z. p. doznali rozczarowania w stosunku do rządów pomajowych. Koło żydowskie głosować będzie przeciw budżetowi.

Ukraińcy wobec deklaracji min. Pierackiego.

Pos. Lewicki (Kl. ukr.) w związku z deklaracją min. Pierackiego w sprawie ukraińskiej oświadcza, iż deklaracja ta poddyktowana była chwilowym interesem Polski na terenie Ligi Narodów, gdzie rozpatrywano sprawę pacyfikacji.

Min. Sato uznał tę deklarację p. Ministra za korzystną ilustrację polityki rządu polskiego wobec mniejszości.

Widząc co się dzieje w Charkowie i Szanghaju nie dziwię się, że p. Sato tak się zapatruje na tę deklarację.

Jednak w sprawozdaniu japońskiego ministra można odnaleźć wyrazy potępienia metod a nawet ubolewania, że rząd

JUTRO!!!

JUTRO!!!

W sobotę dnia 6-go lutego br. o godzinie 8-mej wieczór w sali O. K. R. przy ul. Rutowskiego 23, II. p. odbędzie się

AKADEMJA PRASOWA

na którą złożą się przemówienia i część artystyczna.

Po akademji

ZABAWA TANECZNA

PIERWSZORZĘDNA MUZYKA SALONOWA! TANI BUFET!

:: Zjawcie się masowo! ::

Aresztowanie Ciunkiewiczowej.

Wczoraj w godzinach wieczornych na zarządzenie sędziego śledczego aresztowana została w swym pokoju w Grand-Hotelu p. Ciunkiewiczowa, przeciw której policja wniosła do prokuratora doniesienie o oszustwo asekuracyjne. Po zbadaniu jej przez lekarza więziennego (ostatnio z powodu przeziębiecia leżała w łóżku) przewieziono Ciunkiewiczową karetką do szpitala więziennego.

WARSZAWA, 5. lutego. (tel. wł.) Jednym z głównych świadków, który mógłby rzucić wiele

świata na osobę p. Ciunkiewiczowej, jest warszawianka p. Mittelmanowa. Ostatnio stwierdzono iż p. Mittelmanowa zniknęła. Mianowicie wyjechała ona z Warszawy w sobotę, zapowiadając swój powrót na poniedziałek. Tymczasem do chwili obecnej więcej w Warszawie się nie pokazała, a najbliższa rodzina nie chce zdradzić jej obecnego miejsca przebywania, zaznaczając, że nie wróci ona przedko do Warszawy. Wczoraj wyjechał nagle z Warszawy w niewiadomym kierunku jej mąż.

polski dotąd nie dał odszkodowania za pa cyfikację.

Obecna deklaracja min. Pierackiego wysuwa tezę, że jeżeli Ukraińcy będą w państwie obywatelami lojalnymi, t. j. zwolennikami obecnego regime'u, to rząd będzie ich traktował na równi z in. obywatelami t. zn., że rząd nie przyznaje nam w granicach suwerenności państwowej charakteru odrębnej osoby prawnej, nie widzi w nas członków wielkiego narodu, a widzi tylko w nas poszczególnych obywateli, którym można zapewnić życie za cenę lojalności.

Oświadczam, że żaden odłam myśli ukraińskiej na tę nową zasadę nie zgodzi się, że tylko zaostrzy ona stosunki i w końcu także zbankrutuje. Wzajemne stosunki ułożyć się mogą pomyślnie jedynie na zasadzie poszanowania naszego narodu w duchu wolności i równości.

Jak dziś wygląda w Polsce?

Pos. Tempka (Ch. D.) oświadcza, że cała gospodarka rządu przyczyniła się do

deficytu i teraz widzimy zupełny brak środków zaradczych przeciw klęsce gospodarczej.

Gospodarka rządów sanacyjnych kończy się na całej linii, pożyczek zagranicznych dostać nie możemy, bo niema zaufania do teraźniejszych rządów polskich. Min. S. Wojsk. w jednej gminie chciało zapłacić za kwatery wojska wekslem, ale gmina tego nie przyjęła.

W państwie przestała istnieć praworządność, skończyła się sprawiedliwość.

Marszałek wzywa pos. Tempkę do porządku.

Pos. Tempka kończy oświadczeniem, że klub jego głosować będzie przeciw budżetowi.

Pos. Chądzyński (NPR.) oświadcza, że Sejm obecny nie jest zdolny do sprawowania kontroli nad gospodarką rządu.

Gdy zważymy, że rok budżetowy po przedni zakończył się deficytem 61 milionów, a rok obecny przyniósł już 127 milionów niedoboru, nasuwa się obawa, że skarb pełnych rezerw już nie posiada.

Referent tę najważniejszą sprawę w swym sprawozdaniu wstydliwie ominął. Obawiam się, że rząd zamierza ten deficyt państwa pokryć nie przy pomocy rezerw, których niema, lecz

nowem obniżeniem płac pracowników państwowych, zmniejszeniem świadczeń inwalidzkich, emerytalnych i zapomóg dla bezrobotnych.

Oczywiście, uczyni to już po zamknięciu sesji i większością, uchwalając deficytowy budżet, już zgóry przygotowuje rządowi wejście na drogę redukcji. Poza jawną uchwałą ukrywa się zamiar uchwalenia w przyszłości ustawy o pełnomocnictwach dla rządu celem zapewnienia równowagi budżetowej.

NPR. głosować będzie przeciw budżetowi.

Wojsko płaci weksłami za kwatery?

Wicemin. spr. wojsk. Składkowski domaga się od pos. Tempki wymienienia na-

zwy gminy, której chciano płacić weksłem za kwatery wojska, oświadczając, że wobec winnego wyciągnie wszelkie konsekwencje i gminie natychmiast telegraficznie wynagrodzi.

Pos. Tempka: Oświadczę po przemówieniu p. ministra.

P. Składkowski: Proszę o wymienienie gminy.

Wielka wiza. Głos na lewicy: Tak jak w koszarach.

Pos. Tempka odpowiada, że nie miał zamiaru wymienić tej gminy, gdyż mogłoby to ją narazić na nieprzyjemności. Gminą tą jest Królewska Huta.

P. Składkowski obiecuje sprawę tę zbadać szczegółowo.

Pos. Franz (Kl. niem.) zapowiada, że klub jego głosować będzie przeciw budżetowi.

Następnie przemawiał min. skarbu p. Piłsudski.

Następne posiedzenie odbędzie się dzisiaj o godz. 3-ciej.

Przeciwno Grypie

przebiegnięciu, influencji i bólowi reumatycznym działają tabletki Togal szybko i pewnie. Po zażyciu Togalu w stadium początkowym znikają natychmiast chorobliwe objawy! Zupełnie nieszkodliwe. Tysiące lekarzy potwierdzają skuteczność działania Togalu. Do nabycia we wszystkich aptekach

TOGAL

Krwawy pochód Japończyków.

4 - godz. bombardowanie Chapel.

SZANGHAJ. 5. lutego. (Pat.) Po straszliwym trwającym cztery godziny bombardowaniu Chapel (dzielnica Szanghaju) przez samoloty japońskie, powstała na przestrzeni dwóch kilometrów olbrzymia łuna. Chińczycy zajmują w dalszym ciągu ruiny dworca w Chapel i trzymają się jeszcze w forcie Wu-Sung, pomimo bombardowania przez artylerię japońską.

CHARBIN. 5. lutego. (Pat.) Przednie strażnice wojsk japońskich, po odparciu oddziałów chińskich znajdują się już w pobliżu miasta.

LONDYN. 5. lutego. (Pat.) Z Szanghaju donoszą: Wojska japońskie zaatakowały wczoraj ponownie pozycje chińskie koło dworca północnego, próbując je oskrzydlić.

Chińczycy jednak w ciągu nocy ściągali znaczne posiłki i z pomocą pociągu pancernego odparli atak poczem przeszli do kontrataku.

Dwom pułkom japońskim grozi zupełne odcięcie.

Artyleria japońska, ostrzeliwuje nadal z okrętów fort Wusung.

SZANGHAJ. 5. lutego. (Pat.) Trzy krążowniki japońskie ponownie bombardują od rana port Wu Sung. Z Chapel dochodzą odgłosy strzelaniny artyleryjskiej. W pobliżu jednak granicy koncesji międzynarodowej walki ustaly prawie zupełnie.

SZANGHAJ. 5. lutego. (Pat.) W dniu wczorajszym marynarze japońscy ponownie atakowali Chapel z wielką gwałtownością.

Japończycy dążą widocznie do okrążenia oddziałów chińskich i izolowania ich. Gęsta mgła utrudnia bombardowanie z aeroplanów.

Pomimo to jednak w koncesji międzynarodowej spadło kilka pocisków. Wśród oddziałów chińskich jest pewna ilość kobiet, kompletnie umundurowanych i uzbrojonych, które biorą udział w walkach.

Projekt zneutralizowania Szanghaju.

PARYŻ 5. lutego. (Pat.) „Matin“ donosi że w sferach handlowo-przemysłowych wyrażają coraz gorętsze życzenia, aby Szanghaj, piątą port na świecie, uznany został jako wolne miasto pod kontrolą Ligii Narodów, ponieważ istnieje obawa, aby obecne wypadki nie były wstępem do długotrwałej anarchii w Chinach.

WARSZAWA. 5. lutego. (Tel. wł.) Komisarz wojny Woroszyłow wydał rozkaz wzmożenia sowieckiej straży granicznej na granicy mandżurskiej. Na Daleki Wschód wysłano kilka oddziałów specjalnych wojsk GPU, które mają pilnować granicy, gdyż w kołach sowieckich istnieje obawa, że przeciwsowieckie oddziały rosyjskie uczynią próbę przekroczenia granicy.

„Mandżurja jest dla Japonii kwestją życia lub śmierci“.

SZANGHAJ. 5. lutego. (Pat.) Uporczywie odbiega pogłoska, jakoby admirał Shtosawa popel-

nił harakiri. Jakkolwiek zaprzeczono tej pogłosce, to jednak w dalszym ciągu znajduje ona wiary u wielu osób, a to ze względu na odwolanie Shtosawy ze stanowiska dowódcy floty japońskiej na wodach chińskich, na które to stanowisko mianowano admirała Nomara.

WARSZAWA. 5. lutego. (Tel. wł.) Jak donoszą, w Szanghaju rozgorzały dziś rano gorące walki. Wszystkie stojące w porcie okręty wojenne japońskie, eskadra złożona z 15 samolotów, oraz wszystkie baterie lądowe otworzyły morderczy ogień na pozycje chińskie w Chapel.

Dworzec półn. zburzony doszczętnie, dzielnica Chapel, zniszczona do reszty od ataków bombowych. Szalejące pożary zagrażają poważnie koncesji międzynarodowej. Obie strony walczące poniosły wielkie straty. Walka dotychczas nie rozstrzygnięta, wojska chińskie walczą mężnie i po przygotowaniu artyleryjskim przeszły do kontrataku.

Na drodze wiodącej do Wussing okopał się

w rowach batalion kobiet chińskich w pełnym rynsztunku bojowym.

LONDYN. 5. lutego. „Times“ ogłasza oświadczenie japońskiego ministra spraw zagranicznych Jozsizawy, według którego rząd japoński czyni różnicę między sporem mandżurskim, i wypadkami w Szanghaju.

Interesy japońskie w Mandżurji mają niezmiernie znaczenie gospodarcze i polityczne.

Mandżurja jest dla Japonii sprawą życia lub śmierci, podczas gdy interesy Japonii w Szanghaju, są podobne do innych państw. Japonia niema w Szanghaju żadnych zamiarów terytorjalnych ani politycznych, chce tylko spokojnie uprawiać handel, i obronić własnych obywateli. Japonia jest gotowa do przyjęcia każdego rozsądnego traktatu o przywróceniu pokoju, przy pełnym uznaniu swych warunków. Bezpieczeństwo obywateli japońskich musi się osiągnąć przez wycofanie wojsk chińskich. To się musi stać przed wycofaniem wojsk japońskich.

Jak prez. Drojanowski zwalcza bezrobocie.

Z posiedzenia Rady miejskiej.

Wczorajsze posiedzenie Rady miejskiej odbyło się w sali wykładowej Muzeum Przemysłowego, gdyż w sali ratuszowej na zarządzenie prez. Drojanowskiego pracują w godzinach wieczornych urzędnicy magistracy. Od godziny 8 do 3 popołudniu trwa ich praca normalna w biurach Magistratu a już o godz. 5 popoł. muszą wracać do ratusza, aby przygotowywać nowe wyniary podatkowe. Czynnikiem to na rozkaz bez najmniejszego wynagrodzenia, gdy tysiące bezrobotnych pracowników umysłowych daremnie wyczekuje choćby dorywczej pracy aby mieć na kawałek chleba. Dawniej do nadzwyczajnych robót w Magistracie lwowskim przyjmowano całe zastępy ludzi, dziś bezrobocie jest tak groźne, jak nigdy dotychczas, p. Drojanowski ze względu „oszczędnościowych“ do tych robót nie przyjmuje nowych ludzi i każde urzędnikom Magistratu pracować po kilkanaście godzin dziennie.

Prez. Drojanowski, jako były prezes wojewódzkiego Komitetu pomocy dla bezrobotnych powinien chyba wiedzieć, że w myśl rozporządzenia o zwalczaniu bezrobocia, nie wolno pracowników zatrudniać

ponad ustawową normę, aby dać zajęcie szeregom bezrobotnych. Czyby p. Drojanowski uważał, że w Magistracie lwowskim taka zasada nie obowiązuje?

Na początku wczorajszego posiedzenia tow. Żelazkiewicz zainterpelował prez. Drojanowskiego w sprawie bezprawnego przedłużania godzin pracy urzędników Magistratu, podnosząc m. in., że gdy robotnik pracuje ponad przewidzianą liczbę godzin, wkracza zgodnie z ustawą inspektor pracy i pociąga za to pracodawcę do odpowiedzialności. Zarząd m. Lwowa chce stać widocznie ponad ustawami.

Prez. Drojanowski w odpowiedzi zasłaniał się pragmatyką, która na przedłużenie godzin pracy zezwala.

Zdaje się, że odpowiedź ta zadowoliła tylko jego zwolenników.

R. dr. Schmorak we wniosku nagłym poruszył sprawę projektu nowej ustawy samorządowej, która godzi w istotę samorządu, grożąc mu największymi ograniczeniami. Mowa wnosi, by wybrać specjalną komisję, która do dni 8 przedstawi deklarację, określającą stanowisko Rady m. w tej sprawie.

Dr. Nowak - Przygodzki, jako referent komisji statutowej oświadczył, że komisja ta w najbliższą środę odbędzie posiedzenie w tej sprawie i powzięmie odpowiednie stanowisko, dlatego też specjalna komisja nie jest potrzebna.

Wniosek uchwalono.

Z porządku dziennego uchwalono przyjąć zamknięcia rachunkowe M. K. E. za r. 1930-31 oraz M. zakładu oświetlenia za ten sam okres sprawozdawczy. Podczas gdy tramwaje mają deficyt 142.000

zł., Zakład oświetlenia wykazuje zysk w wysokości około 3 milj. zł.

W końcu uchwalono w r. 1932-33 pobierać gminną opłatę kanałową w dotychczasowej wysokości (1.25 proc. wartości czynszowej).

Sprawę zaciągnięcia pożyczki w kwocie 100.000 zł. w Banku Gospodarstwa Kraj. referował dyr. Süsser. Mówca oświadczył, że warunki tej pożyczki są fatalne. Pożyczka wynosi zaledwie 100.000 zł. na jeden rok, a mimo to B. G. K. żąda zapisu hipotecznego i pożyczkę daje na 10,5 proc.

Mimo to, że względu na przymusowe położenie M. Z. Gaz., pożyczkę tę musi się przyjąć.

W dyskusji r. Sokal z oburzeniem podniósł, że Bank Gosp. Kraj. tak dalece nie ma zaufania do gminy m. Lwowa, iż na pożyczkę 100.000 zł. chce się zaistalować na realności miejskiej (gmach, gdzie mieści się Kawiarnia Wiedeńska). Jest to warunek hańbiący dla gminy. Ponadto B. G. K., który powinien być wzorem dla innych, podraża pożyczkę przez żądanie wysokiego procentu i to od zakładu użyteczności publicznej. Taka pożyczka zaszczytu gminie nie przynosi.

Po rewelacyjnych wyjaśnieniach prez. Drojanowskiego uchwalono pożyczkę tę przyjąć.

KURS DOLARA.

WARSZAWA, 5 lutego (Tel. wł.). Dziś w obrocie prywatnych kurs dolaru wynosił 8.89.50.

—:—:—

W trumnie morza.

LONDYN, 5. 2. (PAT). Admiralieja podaje, że łódź podwodna M. 2, która zatonała przed kilku dniami, odnaleziona została w odległości około 5 mil od Portland Bill.

LONDYN, 5. 2. (PAT). Kadłub łodzi podwodnej M. 2. wykrył jeden z torpedowców przy pomocy potężnego aparatu rejestrującego dźwięki. Dwa poławiacze min ustali następnie położenie łodzi. Nurkowie, którzy nie mogli dotrzeć do korpusu łodzi z powodu silnego przypływu, oczekują na pomyślniejsze warunki i mają zamiar podjąć wysiłki w celu dotarcia do łodzi w ciągu nocy.

LONDYN, 5. 2. (PAT). W związku z odnalezieniem miejscy, gdzie na dnie Oceanu spoczywa łódź podwodna M. 2. prasa donosi, że wydobycie jej na powierzchnię potrwa dobrych kilka tygodni, a nawet przeciągnie się do lata.

Ucieczka bandyty z więzienia.

Z Brodów donoszą: Wczoraj w nocy zaalarmowano posterunek o ucieczce bandyty A. Sitaża, którego tamtego tygodnia zdołano go po ciężkiej walce z policją ująć, brat jego Piotr herszt bandy został podczas tej walki zabity. Antoni Sitaż miał wkrótce stanąć przed sądem doraźnym.

Kto zamordował T. Hołowkę?

Wczorajsze „Dilo“ donosi, że śledztwo przeciwko podejrzanym o zabójstwo śp. Tadeusza Hołowki — Senyszynowi, Kobilykowi, Butrynowi i Kryscie zostało de-

finitywnie zastanowione. (!?!)

Natomiast toczą się przeciwko nim dochodzenia w sprawie napadu na pocztę w Truskawcu.

Republika niemiecka w niebezpieczeństwie.

„Front Żelazny“.

„Front Żelazny“ (organizacja republikańska, utworzona niedawno w Niemczech dla przeciwstawienia się próbom zamachu stanu ze strony faszystów niemieckich) — wystąpił przed kilku dniami oficjalnie, — urządzając potężną manifestację w „Pacu Sportowym“.

Odbyło się tam wielkie zgromadzenie, w którym wzięło udział kilkanaście tysięcy ludzi (wojskowa organizacja republikańska „Reichsbanner“, nowoutworzone tzw. „Hammerschaften“, tj. formacje Zw. zawodowe hi oddziały robotniczych Związków sportowych. — Przew. „Reichsbanneru“ oświadczył, że zbudziły się wreszcie Niemcy republikańskie. Zapóźno — ale nie zbyt zapóźno — zrozumieli republikańskie wystarezy, aby tylko rozwinęli i zorganizowali swe siły. „Front Żelazny“ chce przełamać psychozę wojny domowej.

Hindenburg na rozdrożu.

BERLIN. Ukonstytuował się tu „Komitet hindenburgowski“, do którego należy szereg wybitnych osobistości, m. in. słynny pisarz Gerhart Hauptmann, malarz Max Liebermann i dwaj przewodniczący chrześcijańskich Zw. zawodowych. Przedstawiciele partii socjalno-demokratycznej nie wstąpili do komitetu. Wyjątek stanowił Gustaw Noske, nadprezydent Hanoweru, który podpisał odezwę komitetu, noszącą charakter poniekąd militarno-patriotyczny.

„Komitet hindenburgowski“ ma na celu przeprowadzenie kandydatury Hindenburga na prezydenta republiki niemieckiej, to jest, powierzenie mu w dalszym ciągu piastowanie tego urzędu. Czy Hindenburg tę kandydaturę przyjmie, zależy w dużej mierze od stanowiska partii „niemieckonarodowców“ (nacionalistyczni konserwatyści niemieccy, kocietujący z Hitlerem). O ile partja ta postawi swego — niemającego najmniejszych szans — kandydata, Hindenburg znajdzie się w sytuacji, którą swego czasu określił jako „fatalną dla siebie“, a polegającą na tem, że będzie zmuszony kandydować przeciw tym partjom, które w r. 1925 forsowały (i przeprowadziły) jego kandydaturę.

Hitler też kandyduje.

BERLIN. Wydawany przez osławionego reakcyjnego zamachowca, kapitana Ehrharta organ p. t. „Montagsblatt“, donosi, że Hitler będzie kandydował na prezydenta Rzeszy i że otrzyma niemieckie obywatelstwo (jest dotąd obywatelem austriackim) w którymś z państw niemieckich. Rozumieć to należy w ten sposób, że jeden z rządów republiki niemieckiej, w którym władzę dzierżą faszycy, zamia-

Okręt amer. wyleciał w powietrze.

WARSZAWA, 5 lutego (Tel. wł.). Z Nowego Jorku donoszą: Przerazająca katastrofa zdarzyła się dziś w nocy na jeziorze Erie (Pensylwanja).

Cztery tys. tonowy okręt-cysterna „Bidwell“, należący do towarzystwa Sinclair

W zwierciadle dnia.

Służba w wojsku ratunkiem przed głodem.

Pisma donoszą, że władze wojskowe, są obecnie zasypane formalnie podaniami o przyjęcie do wojska. Mnóstwo kandydatów czyni starania w kierunku przyjęcia w poczet zawodowych podoficerów a także szeregowych. Do wiosennego poboru zgłasza się tysiące ochotników, którzy już obecnie starają się o przyjęcie do służby. Zjawisko tłumaczy się wielką biedą jaka dokucza młodym ludziom. Obecnie mnóstwo młodych ludzi marzy o pewnym kawałku chleba i dachu nad głową w koszarach. Większość podań nie jest uwzględniona.

Orkan na Wileńszczyźnie.

WILNO, 5. 2. (PAT). Z poszczególnych powiatów województwa wileńskiego donoszą, iż szalała tam w nocy silna burza śnieżna, połączona z wielkimi opadami. Wicher pozrywał w niektórych miejscach linje telefoniczną, powywracał słupy i drzewa przydrożne, oraz zniósł w powiecie dziśnieńskim, wmilejskim i mołodziezań-

kuje go urzędnikiem państwowym, co upoważni go do kandydatury.

BERLIN, 5. 2. (PAT). Ogłoszone onegdaj dokumenty, będące dowodem nieudanych starań ministra Fricka o nadanie Hitlerowi obywatelstwa niemieckiego, wywołały zrozumiałą sensację w opinii publicznej Niemiec. Biuro prasowe partji narodowo-socjalistycznej ogłosiło komunikat, w którym przyznaje, że Frick miał zamiar uzyskać dla Hitlera obywatelstwo niemieckie przez zamianowanie go komisarzem żandarmerji.

Prasa niemiecka oszernie komentuje cokolwiek, ogłoszone przez rząd Rzeszy. Nawet centrowa „Germania“ określa starania Fricka jako komecję, która kiedyś ujrzy światło na deskach scenicznych. — „Berliner Tageblatt“ pisze o niedolężnych manewrach Hitlera, zapowiadając wdrożenie dochodzeń przeciwko Frickowi z powodu nadużycia przez niego kompetencyj urzędowych.

Jak Miejski Zakł. czyszczenia miasta „zwalnia“ robotników?

Robotnik Winiarski Julian pracował w Zakładzie czyszczenia miasta od roku 1922, należał do funduszu emerytalnego i miał opinię dobrego robotnika. Czując się niezdrowszy, wniósł w jesieni 1931 podanie do funduszu emerytalnego o zwrot wpłaconych składek. Z podania tego dowiedziała się dyrekcja Zakładu, której fundusz emerytalny przesłał podanie Winiarskiego, że ten czuje się słaby. Dyrekcja Zakładu wyzyskała to podanie w ten sposób, że zwolniła Winiarskiego z pracy rzekomo na jego żądanie. Ponieważ Winiarski nigdy o zwolnienie z pracy nie prosił, postępowanie dyrekcji Zakładu uzyskuje specyficzne naświetlenie, gdyż w ten sposób pozbawiono robotnika prawa

do zasiłku z funduszu bezrobocia, prawa do emerytury, gdyż brakuje mu 4 i pół miesiąca do 10 lat służby i prawa do żądania zwrotu składek emerytalnych. — Takim postępnym i wprost oszukańczym postępowaniem wyrzucono robotnika na śmietnik po 10-letniej prawie pracy, w której stracił zdrowie, pozbawiając go wszelkich środków do życia. Ta niesłychana sprawa została skierowana do prezydium miasta i do sądu pracy. Oczekiwać należy, że magistrat lwowski nie będzie się kompromitował takim postępowaniem w stosunku do robotnika, a winnych tego niesłychanego załatwiania spraw robotniczych pociągnie do odpowiedzialności.

Wyrok w sprawie bicia więźniów.

W dniu wczorajszym zapadł wyrok w odroczonej onegdaj procesie funkcjonariuszów policji politycznej Wojciechowskiego, Kowalczyka i tow. pociągniętych do odpowiedzialności o pobicie przesłuchiwanym przez nich więźniów

politycznych. Po przesłuchaniu szeregu świadków i przemówieniach stron, sędzia Lyczkowski ogłosił wyrok uwalniający. Oskarżenie popierał dr. Akser, bronił dr. Zywicki.

„Najpopularniejsza w Polsce postać“.

„Głos Narodu“ zamieszcza następującą korespondencję ze Stryja:

„W ub. tygodniu miał miejsce charakterystyczny incydent w gimn. I. w Stryju. — Oto uczniowie VIII. klasy gimn. otrzymali z języka polskiego na zadanie szkolne do opracowania temat: „Najpopularniejsza postać w współczesnej Polsce“. Pod dyktandem profesora wszyscy uczniowie opisali nakazanego — opatrzo-

ślowego męża. Jeden tylko, celujący uczeń 8 kl. niejaki Gross nie podzielił zdania swego profesora. Umotywował bowiem w zadaniu pogląd, że obecnie najpopularniejszą postacią w Polsce jest dr. Lieberman — zaś najwięcej niepopularnym mężem w Polsce jest Józef Piłsudski...

Zajście to, wywołało zrozumiałe poruszenie na sali szkolnej. Zawiadomiony o zajściu dyr. gimn. T. Wilk zwołał w tej sprawie doraźną konferencję grona profesorów, które uchwalilo wydalenie Grossa ze wszystkich szkół państwa. Ucznia natychmiast ze szkoły wydalono, zaś rezolucję grona prof. przedłożono Kuratorjum lwowskiemu do aprobaty.

Do wypadku powyższego należy dodać, że niepedagogiczny był temat zadania, polecony przez władze szkolne, ale jeszcze bardziej niepedagogiczne są metody, któremi się karze ucznia za... nieprawomyślność.

Propaganda.

Wszyscy, którzy biorą udział w propagandzie za „Dziennikiem Ludowym“ zbiorą się dzisiaj w piątek o godz. 7-mej wiecz. w lokalu przy ul. Sykstuskiej 21. Sprawy bardzo ważne. — Obecność wszystkich bezwzględnie konieczna.

Za wymuszanie zeznań biciem po sześć miesięcy więzienia.

Sąd okręgowy w Częstochowie pod przewodnictwem sędziego Nierubiszewskiego rozpatrzył w tych dniach sprawę komendanta posterunku w Kłobucku przodownika Bolesława Pawlikowskiego oraz posterunkowych tegoż posterunku Seweryna Hauera i Stanisława Nowaka, oskarżo-

nych o to, że w dn. 19 stycznia r. ub. podczas badania na posterunku 22-letniego Zygmunta Pasięki, mieszkańca Zakrzewa, chcąc skłonić go do przyznania się do kradzieży, pobili go dotkliwie. Pasięka przyznał się odrzucił do zarzuconej mu kradzieży żyta, natomiast prowadzący badanie chcieli uzyskać od niego przyznanie się jeszcze do trzech innych kradzieży. Osadzony następnie po pobiciu w areszcie Pasięka okazywał ślady uderzeń współaresztantom, na trzeci dzień zaś, skorzystawszy z wizytacji aresztu przez prokuratora częstochowskiego, złożył mu zameldowanie o fackie pobicia, prokurator zaś zawiadził lekarza i wszczął dochodzenie.

Sąd ogłosił wyrok, skazujący wszystkich trzech oskarżonych na 6 miesięcy więzienia.

Zale lokatorów z budynku miejskiego przy ul. Arciszewskiego.

Z funduszy publicznych, przeznaczonych na rozbudowę miasta, celem zaspokojenia głodu mieszkaniowego, wybudował Magistrat m. Lwowa budynek trzy-piętrowy, t. zw. „Błoki Miejskie“ przy ul. Arciszewskiego l. 8.

Budynek ten, mający drugi front przy końcu ulicy Źródlanej, graniczącej z Klepałowem i postawiony na kształt baraków, mieści w sobie 192 rodzin lokatorskich, rekrutujących się z najuboższej warstwy społecznej, jak urzędników państwowych, samorządowych, emerytów, urzędników prywatnych, oraz rzemieślników i drobnych kupców. Lokatorowie nabyli łwe pomieszkania ze strony Magistratu — niejako Opieki Społecznej, na podstawie wniesionych przez nich próśb, badanych przez komisariaty dzielnicowe, czy pefent rzeczywiście zasługuje tak pod względem braku odpowiedniego mieszkania lub zupełnego braku takowego, jak też i pod względem stosunków materialnych, na udzielenie mu mieszkania w „Błokach Miejskich“.

Po dwu lub nawet trzytletnim wyciekaniu i na podstawie najrozmaitszych protekcji, udało się ówczesnym „szczęśliwym nabywcom“, a obecnie „zrozpaczonemu lokatorom“, otrzymać przydział mieszkania, które stanowił dziś dla nich okropne utrapienie.

Magistrat - Opieka Społeczna, zdzierając skórę ze swych lokatorów, nie dotrzymał żadnych warunków, objętych ich regulaminem. Przedewszystkiem lokatorowie podnoszą, że zostali podstępnie wzięci przez ustanowionego w tym czasie tj. w sierpniu 1930 r. referenta Magistratu, który wszystkich lokatorów przy zawarciu bądźto umowy pisemnej, bądź ustnej, solennie zapewniał, że bezzwłocznie a najdalej do dwóch miesięcy, uzyskają oni co najmniej 30 proc. zniżkę czynszu mieszkaniowego, a tylko za pierwszy lub najdalej drugi miesiąc, zapłacą horendalny, niezem nieuzasadniony czynsz, a to za dwa pokoje z kuchnią od 160—180 zł., zaś za pokój z kuchnią od 104—140, przyczem Magistrat zobowiązał się w jak najkrótszym czasie oddać do dyspozycji lokatorów łazienki.

Magistrat niestety do dziś dnia warunków powyższych nie dotrzymał. Zniżka 20 proc. tylko indywidualnie nastąpiła, a łazienek od dwóch lat jak nie widać, tak dalej nie widać.

Wymiar czynszów jest zupełnie nieuzasadniony i w wielkim stopniu krzywdzący, albowiem cały budynek miejski, stanowi niebywałą dotychczas tandetę. Mieszkania wilgotne i niezdrowe, stanowiące niejako szpital więzienny, gdyż w wielu mieszkaniach lokatorowie chorują na choroby płucne, reumatyzm itp. Podłogi w pokojach jak stajenne, sekate, w kilku miejscach nawet łatane. Sufity i ściany gęsto popękane, piece tandetne, wodociągi i instalacje światła elektrycznego również takie same, okna bez „oberlehtów“, tak, że niema się prawa przewietrzyć mieszkania, a zwłaszcza z powodu cuchnących gazów i dymów, wydostających się z przyległej fabryki mydła. Dalej brak ganków do trzepania, strychy niezdane, toteż musi się zamieniać kuchnię na strych i suszyć w niej bieliznę. Podwórza rozkopane i euchnące bagna, brak ścieku wody, wobec czego przez podwórza przejść nie można, a w wodzie tej można raki łowić. Ponadto dzielnica, w której dom ten się znajduje nie należy do najprzyjemniejszych.

Czynsze przez Magistrat ustanowione nie odpowiadają w żadnej mierze wartości tych mieszkań i obecnym stosunkom gospodarczym. Jest to niemilosierny wyzysk własnych obywateli, wobec ich czisiejszego krytycznego położenia materialnego, uszczuplonych poborów urzędniczych, silnego bezrobocia wśród ludności robotniczej i bankructw kupieckich. Magistrat z góry wiedział o tem, że na przydział tych mieszkań nie reflektują ludzie bogaci, lecz najwięksi nędzarze. W czisiejszych czasach, kiedy gospodarze prywatnych realności obniżają czynsze do 50 proc., mimo, że domy ich wybudowali solidnie i kosztem własnym, a nie jak Magistrat z funduszy publicznych, pierwszym i świętym obowiązkiem Magistratu jest nie krzywdzić biednych ludzi, lecz stosownie do ciężkiego kryzysu, jak wszyscy przeżywamy, a zwłaszcza klasa pracująca także zamieszkała — obniżyć wydatnie czynsze. Z powodu swego tak ogromnie niesumiennego i krzywdzącego traktowania lokatorów, Magistrat sam zdemoralizował swoich lokatorów tak, że trzy, czwarte lokatorów płaci samowolnie niższe czynsze za mieszkania, za co Magistrat od dłuższego czasu procesuje się z nimi, dobijając ich w sądzie do reszty.

Mieszkańcy „Domu Gminnego“ przy ul. Arciszewskiego l. 8 apelują tą drogą do sumienia i uczuć Prezydium miasta i Rady miejskiej, wołając o pomoc i ulgę w wielkiej ich biedzie i nędoli.

Na liczne krzyki i memorjały, wniesione przez Zarząd zrzeszonych lokatorów, przybyła wreszcie w połowie stycznia komisja Magistratu, pod przewodnictwem prez. Drojanowskiego, który sprawdził i przekonał się o słuszności postulatów podniesionych w memorjale i przyrzekł rozpatrzyć tę sprawę, ale „tymczasem“ Magistrat dalej awizuje lokatorów, narażając ich na koszta sądowe, adwokackie itp., niszcząc ich niemilosiernie i doszczętnie.

Analogiczne jest też położenie lokatorów w innych domach miejskich. Czas najwyższy, aby się ktoś zajął ich losem.

Kronika.

Lwów, 5 lutego 1932

TEATR WIELKI:

Piątek o 7.30 „Bal maskowy“.
Sobota o 4 „Królowa przedmieścia“.
Sobota o 8 „Wilki w nocy“.
Niedziela o 4 „Królowa przedmieścia“.
Niedziela o 8 „Wilki w nocy“.

TEATR ROZMAITOSCI:

Piątek o 8 „Roxy“.
Piątek o 8 „Drugie imię miłości“.
Sobota o 4 „Roxy“.
Sobota o 8 „Drugie imię miłości“.
Niedziela o 4 „Roxy“.
Niedziela o 8 „Drugie imię miłości“.

TEATR ROZMAITOSCI. Dziś w piątek o godz. 8-mej wieczorem w Teatrze Rozmaitości ujrzy światło kinieów teatralnych komedia St. Miłazewskiego, p. t.: „Drugie imię miłości“. Kierownictwo reżyserskie komedii spoczywa w rękach p. Janusza Strachockiego, a obsadę artystyczną stanowią pp.: Miedzinska, Martini, Chodecki, Damięcki, i Strachocki.

AWIZO! OTWARCIE KAWIARNI „PREZYDENT“, Lwów, ul. Kościuszki 1 tel. 106-15, w sobotę, 6 lutego b. r.

KRADZIEŻE I WŁAMANIA. Bernas Franciszek zam. ul. Wronowskich 14, doniósł, że nieznanemu sprawcy dostał się do jego mieszkania, skąd skradł na jego szkodę garderobę wartości 250 zł., oraz na szkodę jego sublokatora Gajewskiego Józefa futro czarne, podbite biberolami, płaszcz męski letni, i ubranie męskie czarne, łącznej wartości 1000 zł.

Regina Baumwurz, zam. ul. Tatarska 20, doniosła pol., że dnia 2. bm. jakieś dwie nieznane kobiety, skradły jej z otwartego mieszkania płaszcz krymski, pościel i inne rzeczy, o niewiadomej na razie wartości.

Nieznani sprawcy doniósł się do składu towarów tekstylnych Gutmana Aleksandra, ul. Kazimierzowska 4, skąd skradli gotówkę 250 zł. i 10 sztukek materji ceigu, łącznej wartości 550 złotych.

Wczoraj w nocy zdeponował post. Zajac większą ilość towarów spożywczych oraz większą ilość papierosów, które nieznanemu sprawcy porzucił w ul. Marcina i uciekł w stronę ul. Tkackiej. O godz. 5-tej zjawił się w kom. pol. Saff Simon zam. ul. Zborowskich 6, i doniósł, że nieznanemu sprawcy włamali się do sklepu spożywczego będącego jego własnością, skąd skradli zdeponowane przez post. Zajac artykuły, wartości 745 zł.

Bernstein Zygmunt, urzędnik firmy „Uniwersal“ w Pasażu Mikolascha, doniósł pol., że nieznanemu sprawcy włamali się do powyższego biura skąd skradli 1 maszynę do pisania marki „Underwood“ wartości 400 zł.

Pfeiffermacher Sara, zam. ul. Nenckiego 1. 6., doniosła pol., że jakiś nieznanemu sprawcy skradł z piwnicy przy ul. Krakowskiej 2, dwie paczki pomarańcz, 2 paczki cytryn i 1 paczkę mandarynek, wart. 450 zł.

Regina Renner, zam. ul. Bernsteina 17, doniosła pol., że skradziono jej w filii pocztowej przy ul. Brajerowskiej książeczkę MKO. na kwotę 517 zł. oraz 1 dolarówkę.

Również doniesiono pol., że nieznanemu sprawcy dostali się do mieszkania ks. Muzalewskiego Ludwika, zam. Teatyńska 4, skąd skradli 2000 zł., gotówką, oraz artykuły żywnościowe.

Sąd obywat. w sprawie prof. Ludw. Kulczyckiego

WARSZAWA, 5 lutego (Tel. wł.). Sąd obywatelski w sprawie prof. Ludwika Kulczyckiego już się ukonstytuował. W skład sądu wchodzi: dr. medycyny p. Kamil Bogacki, b. minister Ludwik Darowski, b. prezes Najwyższego Sądu wojskowego gen. E. Gruber, prof. Bolesław Lutowski, adw. Wacław Szumański.

Komunikaty Uniwersytetu Lud. i T. U. R.

Piątek, 5. b. m. godz. 19-ta ZKK. ul. Gródecka 69, odczyt tow. prof. M. Kelles-Krauzowej p. t.: „O tańcach“ z ilustracjami muzycznymi. (Odczyt wspólny z Kom. Ośw. ZKK.)

Sobota 6. bm. godz. 19-ta Zw. Prac. Gminnych odczyt p. kustosa H. Cieśli pt.: „O sztuce ludu polskiego“ z przeżyciami.

Niedziela 7. bm. godz. 17-ta Stow. „Praca“ odczyt tow. A. Hissa p. t.: „Nowy Wiedeń“ z przeżyciami

Repertuar kin lwowskich.

APOLLO: „Szyb 1. 23.“

wani“

CASINO: Greta Garbo w „Romanie“.

CHIMERA: „Wielki Gabbo“.

GRAZYNA: „Kongres tańcy“.

KOPERNIK: „24 godziny“ oraz wesoła komedia.

LEW: „Miłosne przygody księżniczki z Rto Grande“.

LUNA: „Tancerka z Tunisu“ oraz komedia.

MARYSIENKA: „24 godziny“ oraz wesoła komedia.

MIRAZ: Liliana Harvey oraz „Precz z miłością“.

OAZA: „X 27“ z Marlena Dietrich.

PALACE: „Salto Mortale“.

PAN: „Szary dom“.

PASAZ: „Samochód nad przepaścią“ — oraz Pat i Patachon.

PROMIEN: „Dusze w niewoli“ w gł. roli Batycka i Solski.

SŁONCE: „Biali Indjanie“ oraz „Wiosna u- czuć“.

STYLOWY: „Koniec świata“.

UCIECHA: „Monte w obłokach“ oraz „Nie zapomnisz o mnie“.

Odp. red.: Julian Rychlewski.

Pierwsze doświadczenie Dunikowskiego nie udało się.

WARSZAWA, 5. lutego. Z Paryża donoszą: W ostatniej chwili przed doświadczeniem Dunikowskiego w Szkole Centralnej zostały okna laboratorium zamalowane białą farbą. Dunikowski po raz ostatni uścił swoje dzieci i udał się na salę, na której obecni byli eksperci, obrona, sędzia śledczy.

Około godziny 1.30 Dunikowski rozpoczął swoje decydujące doświadczenie. Twierdzi on jednak, że zabrano mu część materiałów, zawierających sole złote. Podkreślił on również że aparatów dotykał jacyś ludzie.

Wynik pierwszego doświadczenia, ukończony o godz. 5-tej był negatywny.

Dunikowski, bardzo zdenerwowany, powiedział, że w aparacie jest coś w nieporządku.

PARYŻ, 5. lutego. (Pat.) Wedle relacji prasy Dunikowski stwierdził, że w czasie jego nieobecności zdjęto z drzwi laboratorium pieczęcie

umieszczone przez niego własnoręcznie i zastąpiono je pieczęciami szkoły centralnej oraz że w czasie kontrolowania swojej maszyny zauważył iż większa część materji, służącej do doświadczeń została usunięta, co wpływa w znacznej mierze na wynik doświadczenia, ponieważ wyniki dodatnie przy mniejszej ilości materji występują o wiele słabiej. Dunikowski miał oświadczyć wedle informacji prasy francuskiej, że z ziemi złotonośnej, z której dotychczas wydobywano 10 gramów złota na tonę, Dunikowski wydobywa 300, do 400 gramów, natomiast przeprowadzając próbę z ilością pozostawioną mu do rozporządzenia, wydobył najwyżej 30 do 40 gramów na tonę. Gdyby Dunikowskiemu udało się wydobyc nawet tylko tę, zdaniem jego niezadowalającą ilość złota, to wedle prasy francuskiej wykazałby, iż rzeczywiście odkrył nową metodę wydobywania złota.

Dokoła zbrodni w Brzuchowicach.

W dniu wczorajszym Gorgonowa przesłuchana została ponownie przez sędziego śledczego Kłeczyckiego, w obecności prok. Lantewskiego. Zamknięcia śledztwa oczekiwac należy w połowie bm. Od wyników dochodzeń, zależne są dalsze losy mż. Zaremby.

W związku z nieukończonym śledztwem

Ponure dzieje z życia trzykrotnego mordercy.

Pisma rumuńskie donoszą o zasadzeniu w Czerniowcach trzykrotnego mordercy Włodzimierza Teodorowicza.

Dzienne są dzieje tej zbrodni.

W domu jego rodziców nędza. Ojciec z wściekłości, że 14-letnia córka jego wydała na świat nieślubne dziecko porzucił dom. 6-letni Włodzimierz nasłuchawszy się, że w domu nie ma co jeść, kradnie kanarka i sprzedaje go za parę koron. Ale za tę kradzież spotkała go kara. Został zasądzony na 9 dni więzienia i — tu zaczyna się jego karjera. W więzieniu zawarł miłanowicie znajomość z 14-letnim chłopcem, również karany za kradzież. Po wyjściu z więzienia krąży już razem.

Spółka trwała przez cały lat trzy, powodził się rozmarcie, pobyty w więzieniu stają się coraz rzadsze, ale i... coraz dłuższe. Wreszcie za jakiś grubszą przewinienie otrzymuje mistrz trzy lata więzienia.

Ale wybuchła wojna. Rosjanie idą na Czerniowce, miejscowa burżuazja ucieka w popłochu, „mistrz“ powraca z więzienia. Operuje bez najmniejszych przeszkód w opustoszałych mieszkaniach. — Do wchodzących do miasta Moskali czują sympatię. Okazuje się, że okupanci potrzebują szpiegów a szpiegostwo to dobra karjera. „Mistrz“ i Włodzimierz Teodorowicz wchodzi do „służby tajnej“.

Po kilkumiesięcznym, szpiegowskim przeszkoleniu przekracza dwunastoletni Włodzimierz linie frontu. Na tyłach armji austriackiej „pracuje“ z przyjacielem czas jakiś.

„Nie byłem zdrajcą z przekonania — mówi — ale z głupoty. Bawilo mnie mieć tyle pieniędzy, ile tylko zechciałem. Rosjanie pacyli dobrze, a w dwunastoletnim chłopaku nikt nie domyślił się szpiega“.

„Ale przyszedł zwykły koniec historii. Ekszpieg rosyjski przekupiony przez Austrię wydaje obu chłopaków. Sąd polowy skazuje ich na śmierć. Wraz z dwoma innymi szpiegami prowadzeni są na miejsce kaźni. Tu widzą, jak pierwszy z kolei skazaniec zawisa na stryczku. Sznur się urywa. Tymczasem przybiega wyższy oficer, każe wstrzymać egzekucję. Lepiej, gdy się ona odbędzie wewnątrz kraju gdzieś, gdzie szpiegostwo jest bardzo rozwielnione. Tam publiczna egzekucja robi „odpowiednie wrażenie“. By więc zrobić odpowiednie wrażenie, odwozi się skazańców do Budapesztu.“

Falszowanie art. żywności we Lwowie.

Miejski zakład badania środków żywności, wykonał w styczniu br. 1231 analiz, z czego 88 spraw oddano na drogę sądową. Na 775 prób mleka 6 zawierało mleko rozwodnione, a w 33 wypadkach mleko było zbierane. Śmietanę zakwestjonowano w jednym wypadku. Gorzej przedstawiało się masło, gdyż na 202 prób 19 zawierało dodatek margaryny. Zakwestjonowano również 6 prób bryndzy zawierającej twaróg z dodatkiem oliwy lub margaryny. Badano również 9 prób wina, z czego trzy próby zawierały wino owocowe skwaśnięte, zepsute i zawierały barwki smołowe. Wodę wodociągową badano 38 razy i nie znaleziono żadnej zmiany.

Wszyscy, którzy dotychczas nie otrzymali zaproszenia na mającą się odbyć w sobotę dnia 6-go bm. Akademję prasową, połączoną z zabawą taneczną — mogą odebrać zaproszenia w Księgarni Ludowej, Lwów, ul. Szajnochy 2.

Na pokrycie strat z powodu konfiskat

Dr. P. zł. 20.—, Dyr. L. 20.— zł. Zw. Kelnerów zł. 10.—, El. zł. 6.—, G. 2.50 zł.

Dalsze datki na ten cel, przyjmuje Administracja „Dziennika Ludowego“ ul. Sykstuska 21, II. p.

Komunikaty.

POSIEDZENIE EGZEKUTYWY OKR. PPS. odbędzie się w piątek, 5. bm. o godz. 7-mej w. w lokalu przy ul. Rutowskiego 23. II. p. Obecność wszystkich członków egzekutywy obowiązkowa.

DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE R. K. S-u odbędzie się dnia 7. lutego 1932 o godzinie 9.30, w lokalu przy ul. Rutowskiego 23, II. piętro.

Program radiowy

SOBOTA, 6. lutego.

- 11.45. Przegląd prasy krajowej.
- 11.58. Sygnał czasu i hejnał oraz odczytanie programu na dzień bież.
- 12.10. Poranek szkolny. (Tr. na wszystkie st.)
- 12.45. Koncert z płyt gramofonowych.
- 13.10. Komunikat meteorologiczny.
- 13.15. Komunikat gospodarczy.
- 15.00. Muzyka z płyt gramofonowych.
- 15.15. Wiadomości wojskowe dla wszystkich.
- 15.25. Płyta gramofonowa.
- 15.30. Pogadanka szachowa w opr. p. Turkowieckiego.
- 15.45. Giełda pieniężna oraz komunikat dla żeglugi i rybaków.
- 15.50. Koncert orkiestry salonowej pod dyr. p. T. Serebryńskiego.
- 16.20. Radiokronikę wygłosi p. dr. Marjan Stępowski.
- 16.40. Muzyka z płyt gramofonowych.
- 17.00. Nabożeństwo w Cstrej Bramy.
- 18.05. Program dla dzieci starszych i młodzieży: Słuchowisko „Zapusty“ obrazek historyczny, Marji Dynowskiej.
- 18.30. Koncert dla młodzieży.
- 18.50. Rozmaitości oraz odczytanie programu na dzień następnny.
- 19.15. Skrzynka pocztowa rolnicza, koresp. h. omówi mż. W. Tarkowski.
- 19.25. Płyta gramofonowa.
- 19.30. Wiadomości sportowe.
- 19.35. Muzyka z płyt gramofonowych.
- 19.45. Prasy dziennik radiowy.
- 20.00. „Na widokregu“.
- 20.15. Koncert popularny. Muzyka lekka w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota, Mieczysław Fogg (śpiew), Wacław Zywulowski (gitara) prof. L. Urstein (akomp.).
- 21.55. „Oczy, uszy i podniebienie Paryża“ — wygł. p. Stefania Okolów.
- 22.10. Utwory Chopina w wyk. p. B. Kena.
- 22.35. Dodatek do pras. dzien. radiowego.
- 22.40. Komunikat meteorologiczny.
- 22.50. „Chaplinada“ fejleton p. Małgorzaty Sterbówny.
- 23.10. Retransmisje ze stacji zagranicznych.

OGŁOSZENIA

Spółdzielnia Introligatorów

z ogr. odpow.

we Lwowie ul. Paurlarda 1. 2.

Tel. 57-2

KUPNO I SPRZEDA

„ELEKTROBŁYSK“ Lwów, Skarbowska 4, na przeciw kina „Lew“ to jedyne, najtańsze źródło lamp, żyrandoli, żarówek, przyborów elektrycznych — radiowych.

WYTWÓRNIA FIRANEK, kap. oraz najnowszymi robot filitowych, R. HAFTKA, ul. Kopernika 17. I. p. tel. 46-56, poleca swoje wyroby naitaniej (bo na piętrze) i na najdogodniejszych warunkach. Firanki filitowe od zł. 26.50. UWAGA. Oglądanie wzorów nie obowiązuje do kupna. 760

PANTOFLE domowe, gimnastyczne itp. papucze wszelkiego rodzaju na podszewce skórzanej i filcowej, berlicze buty filcowe i t. p. obuwie poleca i wykonuje Wytwórnia pantofli Lwów, Wronowska 4, Tel. 69-88. Wyrabia się także do miary i z dostarczonego materiału. 650

WAŻNE dla miłośników i posiadaczy gramofonów. 30 płyt miesięcznie za 5 zł. pierwsza wy-pozyczalnia i sprzedaż płyt oraz gramofonów „OLIMPIA“ Lwów, plac Strzelecki 12 a. (róg ul. Grodzickich) Telefon 13-33. Na zabawy i przyjęcia domowe, wypożycza się gramofony i płyty na dnie pojedyncze. — Przyjmuje się gramofony do naprawy. 34

WYSPRZEDAJEMY przez krótki czas wysortowane płaszcze oraz suknie damskie, w cenach od zł. 15 do zł. 40. Magazyn konfekcji damskiej JAKOB POSAMENT, Lwów, ul. Akademicka 1. 2. II-38

MEBLE I SPRZĘT

ZANIM zakupisz MEBLE, przyjdź a urzekniesz się, że takowe otrzymasz najtaniej u HESZLESA, Lwów, KOPERNIKA 23 Róg ul. Wronowskiej. — Firma ta sprzedaje na raty długoterminowe, a to na dwa lata MEBLE wszelkiego rodzaju po cenach konkurencyjnych i ściśle gotówkowych. 181

Nakładem Lud. Spółdz. Tow. Wydawn.

Drukarnia Lwowska, Lwów, Kopernika 11. Tel. 8-31.